

P r o t o k ó ł Nr 14/21

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z 27 stycznia 2021 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godz. od 14⁰⁰ do 17²⁰.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności,
- 2) zaproszeni goście – skarżący.
- 3) pan W. Putyrski zastępca burmistrza Trzcianka.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Spotkanie otworzył, witając wszystkich obecnych, przewodniczący komisji pan Łukasz Walkowiak.

Ad 2) Przyjęcie porządku posiedzenia.

Przewodniczący komisji przedstawił porządek posiedzenia oraz zaproponował przeniesienie punktu 6 w miejsce punktu 3 i punktu 3 jako 6. Radni przyjęli propozycję w głosowaniu: za 4, przeciw 0, wstrzymujących 0. Obrady komisji przebiegały zgodnie z poniższym porządkiem.

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Rozpatrzenie skargi mieszkańców Trzcianki z 1.01.2021 r. dot. organizacji ruchu na pl. Pocztowym w Trzciance.
4. Rozpatrzenie petycji mieszkańca Piły z 13.12.2020 r. dot. podjęcia uchwały w związku z planowanymi w 2021 r. szczepieniami przeciw wirusowi Sars Cov-2.
5. Rozpatrzenie petycji mieszkańca Warszawy z 14.12.2020 r. dot. podjęcia uchwały w związku z planowanymi w 2021 r. szczepieniami przeciw wirusowi Sars Cov-2.
6. Rozpatrzenie petycji Tymczasowej Rady Stanu Narodu Polskiego Społeczny Komitet Konstytucyjny z 20.12.2020 r. dot. podjęcia uchwały w obronie prawdy, godności i wolności człowieka.

7. Wniosek Stowarzyszenia Ruch Kultury Chrześcijańskiej „Odrodzenie” z 18.08.2020 r. dot. podjęcia uchwały w sprawie Samorządowej Karty Praw Rodzin.

9. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 3) Rozpatrzenie skargi mieszkańców Trzcianki z 1.01.2021 r. dot. organizacji ruchu na pl. Pocztowym w Trzcieńce.

Przewodniczący komisji Ł. Walkowiak odczytał skargę mieszkańców Trzcianki z dnia 1 stycznia 2021 r. (data wpływu 7.01.2021 r.) na burmistrza Trzcianki dot. działań w zakresie organizacji ruchu drogowego na pl. Pocztowym w Trzcieńce. Niniejsza skarga została przekazana komisji pismem Or. 1510.1.2021.MD Przewodniczącego Rady z dnia 11.01.2021 r. Pismo wraz z kopią skargi stanowi załącznik do protokołu.

Następnie poprosił o wypowiedzi zaproszonych gości, osób które złożyły skargę.

Skarżący odnosząc się do odczytanej skargi stwierdził, że nie będzie odnosił się do powodów merytorycznych, które przytoczono w skardze, natomiast chcieliby usłyszeć jakie jest zdanie burmistrza i urzędników, którzy odpowiadają za organizację ruchu na pl. Pocztowym, jak się odnoszą do zarzutów poruszonych w skardze. Mieli nadzieję, że dzisiaj już poznają wypracowane stanowisko, że będzie opinia radcy prawnego, pracowników i samego burmistrza. Jego zdaniem skarga jest dość poważna, a obecnie jest etap rozliczania tego projektu. Należy pamiętać, że należy zachować wymogi programu rewitalizacji. Jednym z głównych wymogów rewitalizacji jest dialog społeczny. Warsztaty, o których wspomniano, dotyczą wypracowywania stanowiska w sprawach trudnych. W ramach rewitalizacji miały być wypracowane mechanizmy dochodzenia do rozwiązań. Aby przekonać do pewnych rozwiązań trzeba rozmawiać, trzeba się spotykać. Na dzień dzisiejszy nie ma takich możliwości.

Skarżąca podkreśliła, że temat pl. Pocztowego bardzo wpłynął na jej osobę, zmęczenie psychiczne i fizyczne, gdyż ktoś sobie wymyślił jakiś deptak w Trzcieńce i pominął wszystkich ludzi, którzy mieszkają wokół, pracują i mają swoje firmy. Dodała, że przetrwali dwa lata budowy, przez co byli odcięci, jeżeli chodzi o dojazd z ronda. Ponadto mieli obiecanie, że plac, jeżeli chodzi o ruch pojazdów, będzie otwarty. Dodała, że zaskoczeniem jest liczba taxi w Trzcieńce. Natomiast w dni targowe najbliższe parkingi są wolne przy SP Nr 2, co również

skończy się, kiedy dzieci wrócą do szkół. Ponadto obecnie zwiększył się ruch na ul. W. Stwosza, a mieszkańcy pl. Pocztowego nie mogą dostać się do własnych domów. Objazdy bocznymi drogami i parkingi, poza placem Pocztowym, nie rozwiążą problemu. Dobrym rozwiązaniem było, kiedy pl. Pocztowy pełnił funkcję objazdu i dawał możliwość powrotu na rondo. To również rozładowywało ruch na ul. W. Stwosza. Firmy i mieszkańcy zostali pozbawieni parkingów, objazdu i jest to nie do przyjęcia. Firmy będą zamykać swoją działalność, a dodatkowo muszą odrobić straty związane z pandemią. Nie ma tam możliwości rozwoju działalności. Dla ludzi w tych czasach liczy się czas i dojazd. O ekologii można mówić w innych miejscach Trzcianki, a mamy takich miejsc dużo.

Skarżący wypowiadał się w swoim imieniu, jak i mieszkańców kamienicy galerii Abita ok. 20 mieszkań, jak również przedsiębiorców mających tam swoją działalność. Zwrócił uwagę, że przez zamknięcie pl. Pocztowego również nie udało się wynająć lokalu potencjalnemu najemcy, gdyż właśnie dojazd był tym negatywnym czynnikiem. Dodał, że niezrozumiałe jest zamknięcie ruchu, gdyż od lutego 2020 r., praktycznie co miesiąc, dopytywał o ruch na pl. Pocztowym. Wówczas zapewniano, że ten ruch będzie, miejsca parkingowe będą przeznaczone dla mieszkańców i klientów zakładów usługowych na pl. Pocztowym i rynku. W grudniu okazało się, że jest to nieprawda. Do czasu zamknięcia ruchu nie uda się wynająć lokalu.

Zwróci uwagę, że przy skrócie w lewo często stoi tam samochód. Dodał, że oczywiście w najbliższym czasie otrzymają nowe nakazy podatkowe, na które muszą zarobić.

Stwierdził, że jest właścicielem jednego z lokali przy pl. Pocztowym, który przynosił mu jakieś dochody przez wiele lat. Obecny najemca tego lokalu zamierza zrezygnować. Te lokale, sklepiki są dla ludzi tu zgromadzonych, miejscem pracy. Burmistrz chce, ich kosztem, realizować jakąś wizję, stworzyć coś nowego. Nie mają możliwości przeniesienia swoich działalności, zabrać swoich lokali i rozpocząć w innym miejscu. Z dnia na dzień zabrano im nabyte prawa do prowadzenia działalności w tym miejscu.

Zwrócił się z pytaniem czy chodziło aby w centrum miasta zamknąć wszystko i powstała tam pustynia. Nie potrzebują betonowych słupków, ale możliwość dojazdu dla klientów, którzy muszą podjechać, towar przenieść itp. Ponadto nie jesteśmy tak bogatym społeczeństwem aby poruszać się elektrycznymi pojazdami. Teren był na tyle szeroki, że można było pogodzić wszystkich, a dziś

jest tu wielka niezgoda. Jeśli lokal będzie zamknięty, to nie będzie dochodu, aby zapłacić podatek od nieruchomości. Niestety, ale sklepu nie da się zabrać i przenieść na inną ulicę. W innym przypadku będzie zmuszony wystąpić do sądu o odszkodowanie. Nie tylko oni, bezpośrednio zainteresowani, ale społeczeństwo jest niezadowolone, bo zabrano możliwość bezpiecznego objazdu i powrotu do centrum miasta, do ronda.

Skarżący uzupełnił swą wypowiedź poruszając temat postoju taxi. Zwracając uwagę, że często taxi stoi również przed budynkiem Abity, chodź postój jest przy CIS.

Skarżąca zwróciła uwagę, że to miejsce nie będzie spełniać funkcji deptaku, bo nie ma tam takich możliwości. U nas są dziwne zwyczaje, że coś co sprawdzało się dziesiątki lat nagle się zmienia. Obecnie ul. W. Stwosza blokuje się i jest niebezpiecznie. Jest tam ogromna, niewykorzystana połąć, tam nie ma ludzi. Mieszkańcy nie mogą dojechać, ani właściciele firm.

Skarżący dodał, że w projekcie strefa piesza była oddzielona od strefy jezdni ślupkami. Taki projekt jest w Urzędzie, jest również na BIP. Nie wiadomo dlaczego tak się zadziało, jak jest obecnie. W zatwierdzonym projekcie, który właśnie jest rozliczany, były miejsca postojowe dla samochodów osobowych, w miejscu gdzie obecnie jest postój taxi, a kolejne przy wyjeździe na ul. Chopina. Koncepcja zmieniła się na tej zasadzie, że strefa piesza ma obejmować cały pl. Pocztowy. Tego nie było na etapie projektu i konsultacji w ramach rewitalizacji. Gdyby mieszkańcy wiedzieli, że zostaną pozbawieni miejsc parkingowych, dojazdu to już wówczas protestowaliby. Nagle okazało się, że ruch zostanie wyłączony, elektryczne pojazdy będą tam się poruszać i montuje się stację ładowania elektryków.

Skarżący stwierdził, że ma przy W. Stwosza swój lokal i był zainteresowany rewitalizacją placu. Pamięta jeszcze rozmowy z byłym burmistrzem i wielokrotne dyskusje na pl. Pocztowym. Zapewniano, że ruch pozostanie bez zmian. Dodał, że często przyglądał się budowie, natomiast już pod koniec inwestycji zaintrygowała nawierzchnia drogi w północnej części. Było to jeszcze przez wystąpieniem burmistrza na sesji, wówczas zadzwonił do pana W. Putyrskiego, zadając pytanie o tą nawierzchnię i zmianę wizji placu. Pan

W. Putyrski opowiedział całą historię i wizję architekta dodając, że ruch pozostaje bez zmian, a ten granit ma być jakby przedłużeniem dachu CIS. Dodał, że czuje się oszukany, ktoś mówi że pozostaje bez zmian, a po trzech tygodniach się zmienia, droga jest zamknięta.

Przewodniczący komisji zwrócił uwagę, że jak doglądali inwestycję, jako radni, również zainteresowali się tym kawałkiem granitu będącym przedłużeniem dachu wówczas wykonawca zapewnił, że granit jest grubszy, aby mógł odbywać się po nim ruch.

Skarżący dodał, że poinformował innych właścicieli, że zapewniono go, że wszystko będzie bez zmian. Stwierdził, że zastanawia go podejście władz. Za poprzedników powstało w mieście kilka dużych firm, a od jakiegoś czasu powstają deptaki, ścieżki, skwery, jest wiele miejsc do spotkań i wypoczynku specjalnie do tego przygotowanych. Zamknięto ul. Kościuszki, bo jest deptak. Teraz oddano kolejną inwestycję – deptak na pl. Pocztowym. Burmistrz ma wizję tam kawiarenek, parasoli, pubów, a chyba nikt nie chciałby mieszkać przy czymś takim jak pub czy pizzeria pracująca 24 godz. na dobę. Coś innego jest na etapie projektowania, a co innego powstało. Ponadto ten dach stwarza wiele niebezpieczeństwa.

Na zakończenie podkreślił, że ruch w lokalach przy pl. Pocztowym ruch drastycznie spadł. Wszyscy czekali na zamknięcie budowy. W obecnych czasach nikt nie zaryzykuje otwarcie nowego lokalu przy pl. Pocztowym. Władze powinny zastawić się, jak ściągnąć zakłady pracy, aby młodzież pozostała w Trzciance, aby miasto nie zestarzało się.

Skarżący stwierdził, że jest zdumiony i zszokowany, że na spotkaniu nie ma prawników. Z przeprowadzonego wywiadu tematu wyroków WSA i NSA wynika, że decyzja aby zamknąć tam ruch i dojazd do posesji jest niezgodna z prawem. Chciałby się dowiedzieć, jaki urzędnik podjął decyzję, aby zamknąć dojazd do posesji. Na Komisji Spraw Społecznych burmistrz informował, że jest dojazd do posesji, a dziś radni słyszą, że tego dojazdu nie ma. Nie ma dzisiaj urzędnika, który to podpisał. Zwrócił uwagę na brak konsultacji społecznych. Jest dziwna sytuacja, nie można zadać pytania prawnikowi, dlaczego tak się dzieje. Może nie ma racji i można zamknąć dojazd do posesji. Mieszkańcy nie mogą dojechać do posesji i takie sprawy orzeka WSA na niekorzyść gminy. Brak konsultacji w tej sprawie. Można rozmawiać na komisjach, dlatego wnosi

aby w jakikolwiek sposób zmienić tą decyzję, chociaż nie wie, jakie są możliwości prawne w tym momencie.

Skarżący zwrócił uwagę na trzy elementy, bo jest w tym momencie okres kiedy ten program będzie rozliczany i gmina będzie chciała otrzymać dofinansowanie. Mieszkańcy piszą petycje, składają skargę na burmistrza, mieszkańcy którzy nie znają się na prawie, niekoniecznie muszą znać program rewitalizacji, to tak naprawdę dzisiaj bronią dofinansowania. Decyzje burmistrza stwarzają ryzyko, ponieważ naruszają przepisy prawa, program rewitalizacji. Trzeba będzie pokazać, że zgodnie z prawem został ten program zrealizowany. Jest to ważna sprawa dla mieszkańców, a dla programu jest to zmiana drobiazgu – zmiana organizacji ruchu. To sprawia, że nie są zrealizowane cele programu.

Dodał, że burmistrz często wspomina o aktywności społecznej, o pasji, transparentności, o tym, że chce rozmawiać z mieszkańcami, pomijając fakt, że nie ma go na komisji. Często zachęca do rozmów i konsultacji spraw, do których nie ma wymogu konsultacji. Natomiast tam gdzie wymóg jest zapisany, gdzie wskazane są konkretne narzędzia konsultacji, to tam nie ma tych konsultacji. To może zagrozić dofinansowaniu inwestycji.

Kolejna sprawa to te decyzje w pewnym sensie degradują nasze miasto. Mieliśmy dworzec PKS, a mamy przystanek węzłowy. Mieliśmy trzy stanowiska, pomieszczenia poczekalni gdzie można było się ogrzać, kasę biletową, a dziś mamy przystanek jak każda wieś. Burmistrz twierdzi, że z toalety można korzystać w CIS. Jest to najdroższa, publiczna toaleta, wybudowana za publiczne pieniądze. Przedsiębiorcy twierdzą, że decyzja burmistrza zamyka ich biznesy. Ponadto decyzja ta pozbawia ludzi dojazdu do własnych posesji.

Kończąc podsumował, że może czas aby burmistrz zszedł na ziemię. Sen o elektrycznych rowerach, samochodach, parasolkach jest piękny ale czas się obudzić i zmierzyć z życiem. To ludzie płacą burmistrzowi, burmistrz jest ich pracownikiem i byłoby miło aby realizował potrzeby mieszkańców.

Mieszkaniec Trzcianki ocenił, że po spotkaniu oczekiwał czegoś innego, bo niewątpliwie jest konflikt i prowadzi do konfrontacji między władzą i mieszkańcami, których interes jest wybitnie zagrożony. Dodał, że oczekiwał, że przedsiębiorcy i mieszkańcy wskażą drogę. Petycja w tej sprawie została wysłana do szeregu władz, które będą miały dużo do powiedzenia przy finansowaniu tego przedsięwzięcia. To może zablokować finansowanie

z zewnątrz. Natomiast należy odpowiedzieć na pytanie czy mieszkańcy widzą jakąś możliwość dogadania się, co zrobić aby obie strony były zadowolone. Przywrócenie stanu, który był poprzednio, wydaje się raczej mocno dyskusyjne. Natomiast czy mieszkańców zadawałoby usunięcie półkul, które uniemożliwiają poruszanie się, usunięcie czy przesunięcie części ławek, zagrozenie możliwości zjazdu z dachu, usunięcie podestu? Może to zadowoliliby w jakimś sensie, ruch zostałby przywrócony, oznakowany zmniejszoną prędkością jako ruch na terenie zamieszkania.

Zaproponował aby nie iść w kierunku konfrontacji, bo do niczego dobrego to nie doprowadzi, chociaż miasto jest dla mieszkańców i to należy pojąć.

Skarżący wyjaśnił, że w trakcie rozmów z burmistrzem przedstawiano kilka propozycji rozwiązania problemów, natomiast usłyszano, że on jest władzą i tak postanowił.

Mieszkaniec Trzcianki odpowiedział, że gminą rządzi rada. Organem tejże rady jest komisja. Komisja przedstawi propozycję radzie, a to co postanowi rada ma wykonać burmistrz. Posiedzenie komisji jest najwłaściwszym miejscem na przedstawienie konkretnych rozwiązań. Wypracować konkretne rozwiązania, jako wytyczne do realizacji burmistrza. Oczekiwania społeczności zostaną poprzez radnych tej komisji przedstawione radzie. Po przegłosowaniu jest to do realizacji przez burmistrza.

Skarżący zwrócił uwagę, że wystarczy wrócić do rozwiązań zaproponowanych wcześniej. Niczego nie trzeba burzyć, niczego nie trzeba niszczyć. Oddzielić strefę pieszą od strefy jezdni, usunąć półkule. Wprowadzić tymczasową organizację ruchu, którą zatwierdza starostwo. Drogi są przygotowane do takiego ruchu, tak to było projektowane i będzie to zgodne z projektem.

Przewodniczący komisji Ł. Walkowiak stwierdził, że jako odpowiedzialny za organizację posiedzenia komisji i szkoda, że nie ma burmistrza ani radcy prawnego, może na bieżąco ustosunkowaliby się do skargi i doszłoby do kompromisu. Zaproponował, aby burmistrz wypowiedział się na piśmie do skargi i wówczas zwoła kolejne posiedzenie Komisji, również z obecnymi gośćmi. Jeżeli burmistrz proponuje kompromis to sprawa będzie rozwiązana, jeżeli będzie inaczej to komisja będzie działać dalej.

Skarżący zwrócił uwagę, że tu nie ma miejsca dyskusji o rozwiązaniach. Może warto byłoby równolegle zorganizować spotkanie z mieszkańcami i poszukać rozwiązań, a dzisiaj sprawę należy załatwiać zgodnie z procedurą skargi.

Radny W. Kilian stwierdził, że gdyby skarga nie była zasadna to burmistrz już napisałby, że jest bezzasadna, a jeżeli trafiła do komisji i należy ją zaopiniować, absolutnie należy odnieść się i jego zdaniem skarga jest zasadna. Rozmowy z burmistrzem były i należałoby wystosować wniosek i zasugerować stanowisko komisji, aby ruch w spornej kwestii na pl. Pocztowym udrożnić, wprowadzić ruch jednokierunkowy oraz maksymalną ilość miejsc parkingowych. Zdaniem radnego W. Kiliana ruch tam powinien być udrożniony. Skargę należy uznać za zasadną z wnioskiem aby doprowadzić do spotkania z mieszkańcami i wypracować zmiany w organizacji ruchu.

Przewodniczący komisji Ł. Walkowiak zwrócił uwagę, że komisja powinna wysłuchać dwóch stron.

W związku z powyższym zaproponował stanowisko:

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, w związku ze skargą mieszkańców Trzcianki z dnia 1.01.2021 r. dot. organizacji ruchu na pl. Pocztowym w Trzciance, prosi o pisemne ustosunkowanie się do kwestii poruszonych w skardze w terminie 7 dni od dnia od otrzymania niniejszej prośby.

Poproszono na posiedzenie pana W. Putyrskiego, który na wstępie wypowiedzi stwierdził, że jest osobą, który może powiedzieć, że ta organizacja ruchu jest przemyślana przez burmistrza i decyzja nie urodziła się ot tak. W stosunku do projektu pierwotnego i w stosunku do złożonego wniosku na dofinansowanie nie było dokumentacji związanej z organizacją ruchu na pl. Pocztowym. W stosunku do projektu technicznego, ani nie ubyło, ani nie przybyło miejsc parkingowych w tym rejonie. Burmistrz K.W. Jaworski rozpoczął realizację w momencie, kiedy wybrany był wykonawca robót. Nie było żadnych zmian dot. ilości miejsc parkingowych. Rzeczywiście wygląda to inaczej - organizacja ruchu, niż wcześniej zapowiadał poprzednik obecnego burmistrza. Wówczas zakładano, że naokoło pl. Pocztowego ruch był dopuszczony dla wszystkich pojazdów, przy zachowaniu takiej samej ilości miejsc parkingowych. Analizując projekt, już pod koniec realizacji, nachylenie dachu w stronę północną zrodziło

się pomysł wprowadzenia w ten rejon działalności „rekreacyjno-kulinarnej”. W związku z tym podjęto o ograniczenia w tym miejscu ruchu do minimum.

Skarżący zwrócił uwagę, że ruch przez pl. Pocztowy odciążałby ruch na rondzie. Ponadto parkingów było 47 na pl. Pocztowym, a teraz jest 17. Natomiast nie wróci się do poprzedniego stanu, ale postój taxi jest w tym miejscu zbędny. Ponadto, jak ktoś przyjedzie autobusem, to nie zobaczy gdzie jest postój taxi i będzie szukał w mieście. Tych miejsc dla taxi jest zbyt dużo, bo maksymalnie stoją tam 3-4 samochody. Lepiej przenieść taxi koło PKS, a obecne przeznaczyć dla zaopatrzenia i czasowy postój dla klientów lokali usługowych.

Skarżąca zwróciła uwagę, że powstał projekt, który nie uwzględniał ludzi, którzy mają tam firmy od lat.

Radny M. Walkowiak zwrócił uwagę, że jako komisja muszą wypracować stanowisko. Zwrócił się z pytaniem czy jest możliwość przywrócenia tego ruchu, dojazd dla przedsiębiorców, posesji i klientów, czy jest to ostateczna decyzja, że nie będzie zmian.

Pan W. Putyrski odpowiedział, że żadna decyzja nie jest ostateczna, natomiast nie jest upoważniony do tego aby potwierdzić, że burmistrz podjął decyzję ostateczną i niezmienną, ale nie może również potwierdzić, że ta zmiana nastąpi. Może jedynie obiecać, że pochyli się nad tematem jeszcze raz analizując potrzeby i uwagi mieszkańców, niezadowolonych z takiego rozwiązania. Kontynuując stwierdził, że jak rozumie, komisja zwróci się do burmistrza o ustosunkowanie się do skargi. Analiza szczegółowa się odbędzie.

Wyjaśnił również, że brał udział w spotkaniach z kierowcami taxi, którzy wcześniej stwierdzali, że nie będą chcieli przenieść się z ul. Kościuszki. Jest wiele miejsc atrakcyjnych w Trzciance i nie wiadomo, dlaczego wszyscy chcą stać w jednym miejscu. Ograniczenie czasu postoju do 15 spowoduje, że miejsca parkingowe będą stale zajęte. Natomiast poszukujących miejsca parkingowych będzie wielu i na placu będą jeździły w koło samochody poszukujące miejsc parkingowych. W wielu miastach ogranicza się ruch pojazdów w centrum miast.

Skarżący nie zgodził się, że to co jest obecnie, jest zgodne z projektem. Tam gdzie obecnie stoją taksówki miało być 12 miejsc parkingowych dla mieszkańców, klientów, osób przyjeżdżających do CIS. Zatwierdzona organizacja ruchu w tym rejonie, w części zatwierdza organizację ruchu na drogach, które nie są zaliczone do kategorii dróg gminnych. Burmistrz nie uporządkował tych spraw. W projekcie zagospodarowania terenu wyraźnie wydzielona była strefa piesza od strefy ruchu. Wówczas nie było projektu organizacji ruchu, bo nie był wymagany. Jest wymagany, kiedy zmieni się organizacja ruchu. Nie było tego, zresztą tak też byli utwierdzani mieszkańcy, że ruch będzie utrzymany bez zmian. W skardze również podnoszono, że nieznane są przesłanki jakimi kierował się burmistrz przygotowując projekt organizacji ruchu z ograniczeniem ruchu w tym terenie. Dodał, że niesłuszny jest zarzut, że będą tam jeździły samochody i to będzie problem. W planie miejscowym jest to teren drogi publicznej. Można tam wprowadzić ruch uspokojony, ograniczenia, a nie całkowite wyłączenie, z dopuszczeniem pojazdów taxi. W skardze mocno podkreślono, że te wszystkie dyskusje należało toczyć jeszcze przed zmianą organizacji ruchu na pl. Pocztowym, przy tworzeniu projektu szukać rozwiązań, spotkać się z właścicielami lokali, czy chcą się przebranżowić – pizzerie, lokale gastronomiczne, czy ten plac ma zmienić swoje oblicze. Rewitalizacja tego terenu miała przynieść wzrost, rozwój tego terenu, a doprowadza to do zamknięcia wszystkiego, co tam jest. Jedna decyzja o zamknięciu palcu Pocztowego wywołała to co teraz mamy. Rozwiązania są w projekcie i wystarczy do tego wrócić. Wprowadzono rozwiązania, których nie było w programie rewitalizacji. Takie rozwiązanie i to co się dzieje może zaszkodzić finansowaniu inwestycji.

Skarżący zwrócił uwagę, że decyzje burmistrza mogą spowodować sytuację, że nie otrzymamy dofinansowania. Z tego projektu trzeba się rozliczyć. Przypomniał, że był zapewniany przez pana W. Putyrskiego, że wszystko pozostaje bez zmian,. Tak jak było w projekcie. Po trzech tygodniach burmistrz poinformował o stanie jaki jest obecnie, dlatego czuje się oszukany. Układ komunikacyjny był zatwierdzony, taki jak był wcześniej, takie też są prezentacje, zdjęcia projektu. Podkreślił, że pan W. Putyrski jest odpowiednią osobą w Urzędzie, aby na te kwestie odpowiedzieć, tym bardziej że burmistrza nie ma na posiedzeniu.

Skarżący wtrącił, że w programie rewitalizacji wrzucono wizualizację tego, co zostało wypracowane w trakcie konsultacji społecznych. Jest tam koncepcja zagospodarowania pl. Pocztowego i jest tam również pokazany układ drogowy i miejsca parkingowe. Ludzie nagle zostali zaskoczeni nową organizacją ruchu na pl. Pocztowym. Ponadto wielokrotnie było mówione o wybudowaniu dworca autobusowego przy PKP. Nie można degradować miasta.

Pan W. Putyrski powtórzył, że burmistrz w projekcie budowlanym nic nie zmienił. Od początku tak wyglądał projekt i tak miało być. Rozumie natomiast rozżalenie na organizację ruchu i o tym można rozmawiać. Rzeczywiście pomysł poprzedniego burmistrza był taki, że ruch miał odbywać się wkoło. W okresie, kiedy rozmawiał o tym temacie z przedmówcą, zmiany nie były brane pod uwagę.

Przewodniczący komisji wyjaśnił, że komisja zapoznała się ze skargą wysłuchując uwag i dolegliwości. Pilnując procedur, wiceburmistrz nie może zapewnić, że ruch zostanie przywrócony i nie może ustosunkować się do skargi, dlatego proponuje aby burmistrz ustosunkował się na piśmie do złożonej skargi. Nie ma problemu aby na kolejnym posiedzeniu również byli przedstawiciele skarżących, jak również burmistrz, wówczas dyskusja byłaby bardziej merytoryczna. Komisja podejmie decyzję po wysłuchaniu stanowiska burmistrza.

Radny W. Kilian miał odmienne zdanie, bo jest obecny zastępca burmistrza, który potwierdził, że ruch nie jest ustalony na stałe. Są mieszkańcy, którzy domagają się zmiany ruchu. Skarga na pewno nie jest niezasadna. Nic się nie stanie, jeżeli komisja uzna skargę za zasadną, której skutkiem będzie sprowokowanie do powstania komisji, zespołu do opracowania ewentualnych zmian ruchu w tym terenie. Przyjęcie skargi jako zasadną spowoduje prowadzenie rozmów w tej kwestii.

Pan W. Putyrski zwrócił uwagę, że takie procedury nie są do przyjęcia, nie można uznać skargi za zasadną nie pytając się burmistrza o uzasadnienie takiej decyzji.

Kończąc dyskusję komisja przyjęła stanowisko głosowaniu: za 3, przeciw 0, wstrzymujących 1.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, w związku ze skargą mieszkańców Trzcianki z dnia 1.01.2021 r. dot. organizacji ruchu na pl. Pocztowym w Trzciance, prosi o pisemne ustosunkowanie się do kwestii poruszonych w skardze w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszej prośby.

Ad 4) Rozpatrzenie petycji mieszkańca Piły z 13.12.2020 r. dot. podjęcia uchwały w związku z planowanymi w 2021 r. szczepieniami przeciw wirusowi Sars Cov-2.

Komisja z po zapoznaniu się z petycją stwierdziła, że rada musi działać w granicach prawa i przepisów prawa. Żaden z przepisów prawa nie daje radzie kompetencji w zakresie podjęcia uchwały wnioskowanej w petycji, dlatego komisja proponuje przyjęcie uchwały do t. rozpatrzenia petycji, w której zawarta będzie odmowa rozpatrzenia ww. petycji z uwagi na brak kompetencji.

Powyższe przyjęto w głosowaniu: za 3, przeciw 0, wstrzymujących 0.

Ad 5) Rozpatrzenie petycji mieszkańca Warszawy z 14.12.2020 r. dot. podjęcia uchwały w związku z planowanymi w 2021 r. szczepieniami przeciw wirusowi Sars Cov-2.

Komisja z po zapoznaniu się z petycją stwierdziła, że rada musi działać w granicach prawa i przepisów prawa. Żaden z przepisów prawa nie daje radzie kompetencji w zakresie podjęcia uchwały wnioskowanej w petycji, dlatego komisja proponuje przyjęcie uchwały dot. rozpatrzenia petycji, w której zawarta będzie odmowa rozpatrzenia ww. petycji z uwagi na brak kompetencji.

Powyższe przyjęto w głosowaniu: za 3, przeciw 0, wstrzymujących 0.

Ad 6) Rozpatrzenie petycji Tymczasowej Rady Stanu Narodu Polskiego Społeczny Komitet Konstytucyjny z 20.12.2020 r. dot. podjęcia uchwały w obronie prawdy, godności i wolności człowieka.

Komisja z po zapoznaniu się z petycją stwierdziła, że rada musi działać w granicach prawa i przepisów prawa. Żaden z przepisów prawa nie daje radzie kompetencji w zakresie podjęcia uchwały wnioskowanej w petycji, dlatego komisja proponuje przyjęcie uchwały dot. rozpatrzenia petycji, w której zawarta będzie odmowa rozpatrzenia ww. petycji z uwagi na brak kompetencji.

Powyższe przyjęto w głosowaniu: za 3, przeciw 0, wstrzymujących 0.

Ad 7) Wniosek Stowarzyszenia Ruch Kultury Chrześcijańskiej „Odrodzenie” z 18.08.2020 r. dot. podjęcia uchwały w sprawie Samorządowej Karty Praw Rodzin.

Komisja ponownie zapoznała się z wnioskiem Stowarzyszenia Ruch Kultury Chrześcijańskiej „Odrodzenie”. Przewodniczący komisji przypomniał, że komisja na jednym z poprzednich posiedzeń ustaliła, że spotka się z przedstawicielami Stowarzyszenia celem porozmawiania o proponowanej karcie praw rodzin. Niestety z uwagi na obostrzenia związane z pandemią nie doszło do spotkania, dlatego sprawą należy się ponownie zająć i wypracować stanowisko komisji.

Po dyskusji ustalono, że komisja nie widzi potrzeby podejmowania uchwały w zakresie przyjęcia proponowanej Karty Praw Rodziny. Przewodniczący komisji stwierdził, że nie zgadza się z niektórymi propozycjami zapisów w tej karcie.

Pani A. Flis zwróciła uwagę, że w pewnym sensie są tu propozycje ograniczania praw, a radni nie powinni określać swoich działań w jednym kierunku, a dbać o dobro wszystkich, bez względu na przekonania religijne i inne uwarunkowania. Nie można dostosowywać prawa dla jednej grupy społeczeństwa.

Przewodniczący komisji dodał, że w projekcie karty praw rodzin jest poruszonych wiele spraw związanych ze szkołami i nauczycielami i on jako nauczyciel może zagwarantować, że nie ma łamania praw w naszych szkołach, a działania są skierowane na pomoc i wsparcie. Wiele elementów podnoszonych w karcie jest realizowanych w szkole.

Po dyskusji komisja ustaliła, że na ten czas nie widzi potrzeby podejmowania Karty Praw Rodzin w naszej gminie. Zdaniem radnych prawa rodzin są dostrzegane i podejmowane akty prawa miejscowego w żaden sposób nie dyskryminują nikogo. Nie dostrzega się aktów dyskryminacyjnych rodziny, a wręcz przeciwnie czyni się starania aby wspierać rodzinę i wszystkich mieszkańców gminy. Ponadto gmina tworzy i wspiera instytucje, które wspierają rodziny i mieszkańców gminy. Nie wprowadza się praw, które miałyby wpływ na wolność rodziny, wyznań religijnych, a działania ukierunkowane na wsparcie i pomoc.

Komisja w głosowaniu: za 3, przeciw 0, wstrzymujących 0 przyjęła stanowisko o odmowie przyjęcia uchwały dot. Samorządowej Karty Praw Rodzin.

Ad 8) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku, przewodniczący komisji Łukasz Walkowiak zamknął posiedzenie.

Protokolant
/-/ Marzena Domagała

Przewodniczący Komisji
/-/ Łukasz Walkowiak